

Sygn. akt IV KK 347/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **J. Z. (Z.)**

skazanego z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 października 2022 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 25 marca 2022 r., sygn. akt VII Ka 202/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt XI K 24/21

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J. Z. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt XI K 24/21, uznał oskarżonego J. Z. za winnego popełnienia występku z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. – i za to, na mocy art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., skazał go na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k., Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego J. Z. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, a także nawiązkę w wysokości 10 000 zł (art. 47 § 3 k.k.), na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy oraz obciążył oskarżonego kosztami procesu.

Sąd Okręgowy w Częstochowie – po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego – wyrokiem z dnia 25 marca 2022 r., sygn. akt VII Ka 202/22, utrzymał w mocy ww. wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie, obciążając oskarżonego kosztami procesu.

Kasację od ww. Sądu Okręgowego w Częstochowie wniosła obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w całości.

Skarżąca zarzuciła obrazę „art. 433 § 1 w związku z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez przeprowadzenie, wadliwej, wybiórczej i wyłącznie niekorzystnej dla oskarżonego kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu dot. art. 53 k.k., tj. osobistych okoliczności oskarżanego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 53 k.k. przy wymierzaniu oskarżonemu kary - zasad i dyrektyw jej wymierzania, określonych w art. 53 k.k. i wymierzenie oskarżonemu kary 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy postawa oskarżonego, jego właściwości osobiste oraz zachowanie po zdarzeniu nie uzasadniają wymierzenia oskarżonemu tak surowej kary”.

Zarzucając powyższe, obrońca wniosła o „uchylenie w/w wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Nadzwyczajny środek odwoławczy, jakim jest kasacja, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ustawodawca wprost wskazał, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 k.p.k. zd. 2 k.p.k.).

Analiza kasacji wniesionej w przedmiotowej sprawie, przeprowadzona z uwzględnieniem wyżej przedstawionych reguł ustawowych, nakazuje stwierdzić, że skarżąca pod pozorem zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa

procesowego („art. 433 § 1 w związku z art. 457 § 3 k.p.k.”) oraz prawa materialnego („art. 53 k.k.”), zmierzała do obejścia przepisu zakazującego wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu rażącej niewspółmierności kary i doprowadzenia do ponownej kontroli odwoławczej orzeczenia sądu pierwszej instancji, zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym w zwykłym środku odwoławczym.

Już na wstępie lektury zarzutu kasacyjnego należy zauważyć, iż znamienne jest to, że obrońca wskazuje na naruszenie art. 433 § 1 k.p.k., choć przedmiotem omawianego zarzutu nie czyni przekroczenia granic rozpoznania środka odwoławczego, ewentualnie wystąpienia przesłanek, które uzasadniałyby przekroczenie tych granicy (art. 433 § 1 *in fine* k.p.k.). W części motywacyjnej kasacji na próżno jest szukać wyjaśnienia i odniesienia do wskazanego wyżej przepisu. Jeśli więc obrońca w treści zarzutu podniosła wadliwość i niezupełność kontroli instancyjnej – a to wnika wprost z jego redakcji – to właściwe byłoby wskazanie, że sąd odwoławczy dopuścił się naruszenia dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. Abstrahując jednak od tych mankamentów kasacji i odnosząc się do istoty sformułowanego w niej zarzutu, należy przywołać słusznie ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że przepis art. 53 k.k. nie zawiera unormowań stanowczych, zaś zawarte w nim dyrektywy i przesłanki podlegają ocenie w ramach swobodnego uznania sędziego. Sprawia to, że podważanie ocen dokonanych w tej sferze możliwe jest jedynie w ramach zarzutu rażącej niewspółmierności kary (art. 438 pkt 4 k.p.k.), a nie obrazy prawa materialnego (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 maja 2015 r., II KK 126/15, LEX nr 1786791; z dnia 8 listopada 2016 r., III KK 191/16, LEX nr 2157276). Skuteczny zarzut kasacyjny rażącego naruszenia prawa ukierunkowany na rozstrzygnięcie o karze, przy wyłączeniu jednak kontroli samej współmierności kary, musi być ograniczony do tych przepisów, które mają charakter obligatoryjny, a więc formułują nakaz lub zakaz orzekania o karze w określony sposób, a takiego charakteru nie mają normy wyrażone w art. 53 § 1 i 2 k.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2018 r., III KK 621/18).

W przedmiotowej sprawie, apelująca podniosła m.in. zarzut obrazy art. 53 k.k., który słusznie został rozpoznany przez sąd *ad quem* w kontekście rażącej niewspółmierności kary – i w jej ramach sąd odwoławczy odniósł się do kwestii

właściwości osobistych J. Z. oraz jego zachowania po popełnieniu przestępstwa. Kontrola instancyjna nie wykazała, by te komponenty wpływały na rozstrzygnięcie o karze w sposób oczekiwany przez obrońcę. Sąd odwoławczy w tym zakresie zaakcentował, jakie elementy determinowały zasadność orzeczenia organu *a quo*. Skarżąca tymczasem – nie bacząc na tę argumentację – forsowała *de facto* stanowisko, że to okoliczności podane w apelacji (korzystne dla oskarżonego) powinny w głównej mierze kształtować wymiar kary za przedmiotowy występki. Taka jednak aktywność nie wykazuje rażącego naruszenia prawa materialnego, a jedynie wskazuje na polemikę obrońcy, że określonym okolicznościom pozytywnym dla skazanego (w zakresie rozstrzygnięcia o karze) należałoby przyznać większe znaczenie, co sprowadza się do klasycznego zarzutu wystąpienia względnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k.

W tym stanie rzeczy, sformułowany w kasacji zarzut stanowił w istocie próbę obejścia zakazu ustanowionego w przepisie art. 523 § 1 k.p.k. Obiekcja autorki kasacji dotyczyły bowiem wymiaru kary i próby wykazania jej niewspółmierności, co w kasacji jest niedopuszczalne.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak postanowieniu.

[as]